



## Drugie Pieńskie Popołudnie z Fizyką

*Urszula Mięśok*

*Gimnazjum im. O. M. Tomaszka w Pieńsku*

II Pieńskie Popołudnie z Fizyką odbyło się 17 maja 2005 r. Tak jak poprzednio (*Foton* 85) działania przygotowujące rozpoczęły się od ogłoszenia konkursu „Fizyka nie boli” (<http://fizyka2005.fuw.edu.pl/index2.php>). Przy ocenianiu prac konkursowych pomogły mi: prof. E. Dębowska – Uniwersytet Wrocławski i dr M. Staszek – Uniwersytet Warszawski. Ze względu na Światowy Rok Fizyki nauczycielka ucząca plastyki (I. Błauciak) ogłosiła konkurs „SRF w plakacie”. Nagrodą w obu tych konkursach miał być wyjazd do I.F.D. Uniwersytetu Wrocławskiego (Zakład Zastosowań Fizyki Jądrowej oraz zajęcia ze studentami w Pracowni Dydaktycznej). Drugi już raz Burmistrz M. i G. Pieńsk p. J. Strojny, doceniając zaangażowanie uczniów i ich zainteresowanie fizyką, ufundował ten wyjazd. Wspomogli nas też inni sponsorzy: F. F. S. HEYE oraz Bank Spółdzielczy w Pieńsku.

Oprócz prac konkursowych, prezentowanych na szkolnych korytarzach, w pracowni fizycznej uczniowie pokazywali zjawiska fizyczne oraz demonstrowali prawa fizyczne. Przybyli na II PPzF zainteresowani widzowie przez godzinę mogli oglądać: prezentacje multimedialne, plakaty, fotografie zjawisk fizycznych itp. W tym samym czasie młodzi fizycy (większość uczniów prezentujących zjawiska fizyczne to „pierwszaki”) demonstrowali ciekawe zjawiska fizyczne i wyjaśniali je przybyłym gościom. Dużym zainteresowaniem cieszył się elektromagnes, zrobiony z gwoźdźca, demonstrujący pracę dźwigu na złomowisku, oraz maszyna parowa napędzana parą z czajnika.

Zarówno uczniowie naszej szkoły, jak też przybyli na PPzF mieszkańcy Pieńska, oczekiwali na spotkanie z Wojciechem Dindorfem i zapewniam, że nie nudziło się. A samo spotkanie było czymś, co zostanie uczestnikom PPzF długo w pamięci. Pan Dindorf jak zwykle pokazał wiele ciekawych zjawisk i jak zwykle opowiadał z dowcipem o fizyce i życiu, a widownia z zachwytem oraz uśmiechem uczestniczyła w tym spotkaniu.

Wydaliśmy broszurkę okolicznościową, której kilka stron zajmują wspomnienia o I PPzF i wypowiedzi uczestników oraz zdjęcia z tamtej imprezy. Kolejny już raz powtórzę: cenny jest fakt, iż w PPzF uczestniczy się dobrowolnie. I uczniowie przygotowujący je, i widzowie robią to z własnej, nieprzymuszonej woli. Większość widzów stanowili moi byli uczniowie, zatem mogę z satysfakcją stwierdzić, że rozbudziłam w nich zainteresowanie fizyką i moja praca dała efekty.

Zdjęcia i więcej informacji na stronie; [http://draco.uni.opole.pl/moja\\_fizyka/](http://draco.uni.opole.pl/moja_fizyka/).